

Sygnatura akt II C 611/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant aplikant S. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. A.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. obciąża powódkę na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 105,56 zł (sto pięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków;
3. zwraca na rzecz pozwanej ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 311,42 zł (trzysta jedenaście złotych czterdzieści dwa grosze) z kwoty uiszczonej w dniu 2 kwietnia 2012 roku, zaksięgowanej poz. (...) / (...) tytułem różnicy między wydatkami pobranymi od strony a należnymi;
4. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4579,14 zł (cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 611/11

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 10 sierpnia 2011 roku, powódka A. A., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 25.000 zł tytułem odszkodowania w związku z kradzieżą pojazdu marki V. (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, a także zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 15 maja 2011 roku doszło do kradzieży należącego do powódki pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Przedmiotowy samochód ubezpieczony był w zakresie autocasco w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeniowym. Wskazano, iż szkoda została zgłoszona pozwanemu, jednak w toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty na rzecz powódki odszkodowania uznając, że powódka nie była w chwili kradzieży właścicielką samochodu. W ocenie powódki stanowisko to jest niezasadne. Podniesiono, iż powódka wskazywana jest jako właścicielka pojazdu w dowodzie rejestracyjnym.

(pozew k. 3-4, pełnomocnictwo k. 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 września 2011 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska pełnomocnik pozwanego wskazał, że kwestionuje powództwo w całości, zarówno co do zasady jak i wysokości. Strona pozwana kwestionowała okoliczność jakoby powódka była właścicielką samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kwestionując także prawdziwość danych ujawnionych w dowodzie rejestracyjnym pojazdu w odniesieniu do ustalenia osoby właściciela pojazdu. Pozwany wskazywał na nieautentyczność umowy sprzedaży pojazdu, która została przedstawiona pozwanemu oraz urzędowi rejestrującemu pojazd. Pozwany kwestionował aby doszło do skutecznego nabycia pojazdu przez powódkę, w tym do złożenia przez powódkę autentycznego podpisu na dokumencie umowy z dnia 27 listopada 2010 roku. Podniesiono, że uprzednim właścicielem pojazdu nie był W. K., lecz spółka (...). Wskazano, iż powyższe wyklucza możliwość żądania odszkodowania od strony pozwanej z uwagi na postanowienia OWU.

(odpowiedź na pozew k. 16-19, pełnomocnictwo k. 20, odpis KRS k. 21-33)

Postanowieniem z dnia 26 października 2012 roku Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do prawomocnego zakończenia postępowania karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt V K764/12.

(postanowienie k. 215-216)

Postanowieniem z dnia 29 października 2015 roku Sąd podjął zawieszony postępowanie na podstawie art. 180 § 1 pkt 4 kpc.

(postanowienie k. 248)

W piśmie z dnia 23 grudnia 2015 roku pełnomocnik powódki podniósł, że powódka nabyła własność samochodu z chwilą objęcia w posiadanie i nie została zrealizowana dyspozycja z art. 169 § 2 kc.

(pismo k. 276)

W piśmie z dnia 31 maja 2016 roku pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie kwestionuje wartości przedmiotowego pojazdu, podanej przez powódkę, na dzień kradzieży – 25.000 złotych. Wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według 4-krotnej stawki minimalnej.

(pismo k. 296-298)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. D., brat A. A., zajmował się sprowadzaniem pojazdów z zagranicy. A. A. chcąc zakupić dla siebie samochód, poprosiła go by znalazł go dla niej. J. D. znalazł dla A. A. samochód marki V. (...) o numerze VIN (...). W celu jego zakupu udał się do Niemiec. J. D. przywiózł ten samochód bez tablic rejestracyjnych na lawecie do Polski. J. D. wraz z pojazdem przywiózł umowę kupna - sprzedaży datowaną na dzień 27 listopada 2010 roku. (...) umowy został wypełniony w ten sposób, że jako sprzedający widniał na umowie W. K. i tym imieniem oraz nazwiskiem podpisana była umowa w miejscu przeznaczonym na podpis sprzedającego. Podpis o brzmieniu (...) w pozycji „Podpis kupującego” na tym dokumencie nie został nakreślony własnoręcznie przez A. A..

(zeznania powódki k. 295 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 91-92 akt sprawy, oświadczenie k. 24 załączonych odpisów akt 2 Ds. 2498/11- koperta k. 53, kopia umowy sprzedaży k. 64, kopie wyroków k. 249-251, k. 252, opinia pisemna biegłego A. C. k. 174-185 akt sprawy)

Samochód V. (...) o numerze VIN (...) był zarejestrowany w Niemczech w dniu 2 października 2007 roku. W dowodzie rejestracyjnym figurowała firma (...) w N..

(kopia tłumaczenia dowodu rejestracyjnego cz. II k. 12 -13, k. 14-15v załączonych odpisów akt 2 Ds. 2498/11- koperta k. 53)

Powódka uiszczyła akcyzę oraz zgłosiła nabycie pojazdu w II Urzędzie Skarbowym Ł.. Następnie J. D. działający w imieniu A. A., w dniu 3 lutego 2011 roku złożył wniosek o rejestrację pojazdu, przedstawiając w Urzędzie Miasta Ł. podrobioną umowę z dnia 27 listopada 2010 roku. W dniu 14 marca 2011 roku Prezydent Miasta Ł. wydał decyzję o rejestracji przedmiotowego pojazdu. Samochód V. (...) otrzymał numer rejestracyjny (...).

(decyzja k. 8, potwierdzenie zapłaty akcyzy k. 9, zaświadczenie k. 10-10v akt sprawy, upoważnienie k. 25, wniosek k. 26 załączonych odpisów akt 2 Ds. 2498/11- koperta k. 53, zaświadczenie k. 143, kopia umowy sprzedaży k. 64)

W dniu 3 lutego 2011 roku A. A. zawarła z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia autocasco standard z rozszerzonym ubezpieczeniem o ryzyko kradzieży, na okres od dnia 3 lutego 2011 roku do 2 lutego 2012 roku, obejmującą samochód V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), potwierdzoną polisą numer (...). Suma ubezpieczenia opiewała na kwotę 28.000 złotych brutto. Przy zawieraniu umowy ubezpieczenia powódka przedstawiła pozwanemu podrobiony dokument umowy kupna sprzedaży z dnia 27 listopada 2010 roku.

(kopia polisy – w załączonych aktach szkody, zeznania powódki k. 295)

Stosownie do § 5 ust. 1 pkt 18 ogólnych warunków ubezpieczenia wiążących strony umowy z dnia 3 lutego 2011 roku, W. nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem sytuacji gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego użytkownika.

Natomiast, zgodnie § 27 ust. 1 pkt 3 ogólnych warunków ubezpieczenia, WARTA nie odpowiada za szkody polegające na kradzieży ubezpieczonego pojazdu m.in. w przypadku określonym w § 5 ust. 1 pkt 18) cz. I OWU (...).

Według § 33 ust. 3 ogólnych warunków ubezpieczenia ubezpieczony zobowiązany jest przed wypłatą odszkodowania do przeniesienia prawa własności pojazdu na rzecz WARTY po wyrejestrowaniu tego pojazdu, a w przypadku, gdy pojazd przyjęty do ubezpieczenia obciążony był należnościami celno – podatkowymi – po uregulowaniu stosownych zobowiązań.

(dowód: ogólne warunki ubezpieczenia – w załączonych aktach szkody)

Samochód V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został skradziony w dniu 15 maja 2011 roku spod miejsca zamieszkania powódki. Dnia 24 maja 2011 roku postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży samochodu umorzono z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa i wpisano sprawę do rejestru przestępstw.

(zeznania powódki k. 295 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 91-92, zgłoszenie szkody – w załączonych aktach szkody, kopia postanowienia k. 33 załączonych odpisów akt 2 Ds. 2498/11- koperta k. 53)

W dacie kradzieży pojazdu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) posiadał on wartość 25.000 zł.

(bezsporne)

W dniu 16 maja 2011 roku A. A. telefonicznie zgłosiła pozwanemu fakt kradzieży pojazdu. Pismem z dnia 6 lipca 2011 roku pozwany powiadomił powódkę, że odmawia wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu V. (...) o nr rej. (...), gdyż ustalono, że osoba widniejąca na umowie sprzedaży jako sprzedający nigdy nie była właścicielem ubezpieczonego pojazdu, a zatem powódka nie była jego właścicielką. Nadto złożony pod umową podpis nie jest podpisem A. A..

(zgłoszenie szkody, pismo z dn 6 07 2011r – w załączonych w aktach szkody)

Decyzją nr (...) z dnia 7 czerwca 2011 roku Prezydent Miasta Ł. wyrejestrował pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Dowód rejestracyjny i kartę pojazdu zdeponowano w urzędzie.

(kopia decyzji k. 34 załączonych odpisów akt 2 Ds. 2498/11- koperta k. 53)

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt V K 764/12, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, uznając, iż oskarżona A. A.:

a. w dniu 3 lutego 2011 roku w Ł., kierowała wykonaniem czynu zabronionego, polegającego na użyciu w Urzędzie Miasta Ł. jako autentycznego podrobionego dokumentu w postaci umowy kupna - sprzedaży samochodu marki V. (...) nr nadwozia (...) z dnia 27 listopada 2010 roku, przez mężczyznę o ustalonej tożsamości, który to czyn stanowił wypadek mniejszej wagi, przez co wypełniła dyspozycję art. 270 §2a k.k.,

b. w dniu 26 maja 2011 roku w Ł. użyła wobec przedstawicieli Towarzystwa (...) S. A. jako autentycznego podrobionego dokumentu w postaci umowy kupna - sprzedaży z dnia 27 listopada 2010 roku samochodu marki V. (...) nr nadwozia (...), który to czyn stanowił wypadek mniejszej wagi, przez co wypełniła dyspozycję art. 270 §2a k.k.

na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie przeciwko A. A. na okres 2 lat próby.

(kopia wyroku k. 249-251)

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt V Ka 227/15 Sąd Okręgowy w Łodzi na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 11 grudnia 2014 roku w sprawie V K 764/12 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż czyny przypisane oskarżonej w punkcie 1 podpunkty a i b wypełniły dyspozycję art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k.

(kopia wyroku k. 252)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów złożonych do akt sprawy, dokumentów z załączonych akt szkody, częściowo na podstawie zeznań powódki A. A., a także w oparciu o opinię biegłego z zakresu badania pisma ręcznego A. C..

Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki A. A., w części, w której wskazywała, że własnoręcznie podpisała w Polsce umowę sprzedaży pojazdu V. (...) nr nadwozia (...). W tym zakresie zeznania powódki pozostają w sprzeczności z innymi zebranymi w sprawie dowodami, a w szczególności opinią biegłego z zakresu badania porównawczego pisma ręcznego A. C. (k. 174-185), w której biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, iż podpis widniejący w pozycji przeznaczonej na „podpis kupującego” na umowie sprzedaży pojazdu V. (...) z dnia 27 listopada 2010 roku nie został nakreślony własnoręcznie przez A. A.. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż przeciwko A. A. toczyło się postępowanie karne związane z przedstawieniem dokumentu z dnia 27 listopada 2010 roku w Urzędzie Miasta Ł. oraz ubezpieczycielowi. Mimo, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie co do popełnienia przestępstwa - nie wiążą z mocy art. 11 KPC sądów w postępowaniu cywilnym, to jednak okoliczność, że w stosunku do strony toczyło się postępowanie karne, zakończone warunkowym umorzeniem, jest o tyle istotna, iż powinna być rozważona w toku postępowania dowodowego, ponieważ z reguły będzie to potrzebne do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych (art. 3 § 2 KPC). Chociaż ustalenia zawarte w sentencji takiego wyroku podlegają swobodnej ocenie sądu, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 KPC), to nie można pozbawić znaczenia faktu, że wyrok warunkowo umarzający postępowanie może zapaść tylko wówczas, gdy zdaniem sądu

karnego okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974 roku, w sprawie III PZP 20/74, opubl. Legalis).

W konsekwencji, powyższe okoliczności skutkowały odmową uznania wiarygodności zeznań powódki w powyższym zakresie.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie

Zgodnie z art. 805 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Według art. 805 § 2 pkt 1 kc, przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Określony w umowie ubezpieczenia wypadek zwykle jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym, następującym niezależnie od woli ubezpieczającego, jego zakres jest definiowany przez strony w ramach obowiązującej zasady swobody umów i wskazuje na zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w ramach zawartej umowy ubezpieczenia.

Strony łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego obejmująca, między innymi, ubezpieczenie pojazdu mechanicznego od kradzieży - autocasco na okres od dnia 3 lutego 2011 roku do 2 lutego 2012 roku. Ubezpieczeniem tym objęto samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W sprawie niniejszej strona pozwana kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności. Nie było sporu między stronami co do tego, że pojazd w dacie kradzieży posiadał wartość 25.000 zł.

Pozwana powołując się na zapisy OWU, podnosiła jednak brak odpowiedzialności wynikającej z umowy, gdyż w jej ocenie w sprawie niniejszej zaistniała podstawa wyłączenia odpowiedzialności wskazana w § 27 ust. 1 pkt 3) OWU (Warta nie odpowiada za szkody polegające na kradzieży ubezpieczonego pojazdu w przypadku szkody powstałej w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem sytuacji gdy prawo własności przeszło na jego użytkownika).

Stanowisko pozwanej Sąd uznał za uzasadnione.

Powódka podnosiła, że nabyła własność pojazdu z chwilą objęcia w posiadanie i wobec tego nie została zrealizowana dyspozycja art. 169 § 2 kc. Nadto powódka figurowała w dowodzie rejestracyjnym jako właściciel pojazdu.

Rozważając kwestię odpowiedzialności ubezpieczyciela nie można pomijać uregulowania art. 821 kc, według którego przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu.

W świetle tego uregulowania nie ma wątpliwości co do tego, iż obok własności mienie obejmuje również ekspektatywę uzyskania tego prawa, przez co brak jest podstaw do podważania umowy ubezpieczenia tylko dlatego, iż w chwili jej zawarcia ubezpieczający nie był właścicielem rzeczy, jeżeli po jego stronie zachodził stan oczekiwania uzyskania własności rzeczy. Z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy umowa ubezpieczenia została zawarta w trakcie posiadania prowadzącego do nabycia własności rzeczy ruchomej przez zasiedzenie lub w razie nabycia własności rzeczy ruchomej pod warunkiem zawieszającym. Ubezpieczyciel nie może wówczas uwolnić się od obowiązku zaspokojenia wierzytelności ubezpieczeniowej na rzecz ubezpieczającego, choć nie stał się on jeszcze właścicielem ubezpieczonej rzeczy /por. E.Gniewek w: Kodeks cywilny. Komentarz, opublikowany w programie komputerowym Legalis/

W sprawie niniejszej ustalono, że wbrew twierdzeniom powódki, nie podpisała ona umowy nabycia pojazdu. Nie ma racji powódka twierdząc, że z faktu wpisania jej w dowodzie rejestracyjnym pojazdu wywodzić należy prawo własności.

W stosunku do pojazdów podlegających rejestracji dokumentem stwierdzającym dopuszczenie pojazdu do ruchu jest dowód rejestracyjny lub pozwolenie czasowe (art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym – Dz.U. z 2012r. poz. 1137). Jak trafnie wskazuje się w orzecznictwie dowód rejestracyjny pojazdu spełnia podwójną rolę: potwierdza wydanie decyzji administracyjnej o zarejestrowaniu pojazdu oraz jest dokumentem stwierdzającym dopuszczenie zarejestrowanego pojazdu do ruchu. Nie będąc decyzją administracyjną w rozumieniu art. 104 k.p.a., jako dokument urzędowy sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy administracji publicznej w zakresie ich działania, stanowi jednak potwierdzenie wcześniejszego uzyskania pozytywnej decyzji o rejestracji pojazdu" (wyr. WSA w Warszawie z dnia 3 listopada 2004 r., (...) SA (...), Mon. Pod. 2005, nr 3, s. 32).

Organy administracyjne nie są uprawnione do samodzielnego rozstrzygnięcia sporów własnościowych zarówno pozytywnych jak i negatywnych. (tak Wojewódzki Sąd Administracyjny w K. w wyroku z dnia 16 lipca 2015 roku, w sprawie (...) SA/Ke 489/15, opubl. L.)

Sąd nie podzielił też stanowiska powódki, jakoby nabyła ona przedmiotowy pojazd na podstawie art. 169 § 1 kc, według którego jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze.

Spełnienie przesłanki "zbycia rzeczy" wymaga zawarcia umowy. Umowa stron musi spełniać wszelkie przesłanki ważności (skuteczności) poza istnieniem po stronie zbywcy uprawnienia do rozporządzania.

Na gruncie niniejszej sprawy nie zostało ostatecznie ustalone czy figurujący w umowie W. K. był uprawniony do rozporządzania pojazdem. Niezależnie jednak od tego powódka nie udowodniła, aby między nią a zbywcą doszło do zawarcia skutecznej umowy. Jak ustalono podpis na umowie nie jest podpisem powódki. Nie wiadomo zatem z kim ewentualna nieuprawniona do rozporządzenia pojazdem osoba przystępowała do umowy i na kogo zamierzała przenieść własność pojazdu. Nie mógł to być brat powódki, gdyż powódka twierdziła, że brat działał tylko jako jej pełnomocnik.

Za najważniejszą przesłankę nabycia własności na podstawie art. 169 KC uważa się dobrą wiarę nabywcy. Przepis art. 169 KC nie definiuje dobrej ani złej wiary. Zastosowanie znajdzie zatem ogólna formuła, zgodnie z którą w dobrej wierze jest ten, pozostaje w usprawiedliwionej nieświadomości rzeczywistego stanu prawnego, a więc tego, że zbywca nie jest właścicielem rzeczy. W złej wierze będzie natomiast ten nabywca który albo wie, albo przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym. /tak komentarz do art. 169 kc red. Gniewek 2016, wyd. 7/G., opubl. L./

Sąd tutejszy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, zawarte w wyroku z dnia 14 stycznia 2015 roku, w sprawie I ACa 386/14, opubl. L., że w sytuacji, gdy dokument umowy sprzedaży został podrobiony nie sposób przyjąć, że doszło do zawarcia umowy poprzez wymianę dokumentów obejmujących treść oświadczenia woli każdej ze stron (art. 78 § 1 KC).

W myśl uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 roku, III CZP 18/92, OSNC 1992/9/144), nabywca używanego samochodu powinien zachować stosownie do okoliczności - zwłaszcza gdy zbywca nie jest osobą zajmującą się zawodowo obrotem samochodami - szczególną ostrożność w celu upewnienia się, czy samochód nie pochodzi z kradzieży. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że według art. 169 KC nabywca ruchomości jest w złej wierze, jeżeli wie o tym, że zbywca nie jest osobą uprawnioną do rozporządzania ruchomością albo o fakcie tym nie wie w wyniku swego niedbalstwa, przy czym wystarczy tu nawet niedbalstwo zwykłe (culpa levis). Odnosząc określone w ten sposób pojęcie złej wiary w rozumieniu art. 169 KC do wypadku, gdy przedmiotem obrotu jest samochód używany Sąd Najwyższy m.in. wskazał "Bezsprzecznie potencjalny nabywca

używanego samochodu, zwłaszcza produkcji zagranicznej, powinien liczyć się z możliwością zbycia mu pojazdu skradzionego, dlatego też oczekiwać należy odeń przedsięwzięcia szeregu czynności celem upewnienia się (rozeznania) w ramach ogólnego doświadczenia życiowego oraz przeciętnego doświadczenia kierowcy - amatora co do stanu prawnego nabywanego samochodu. W praktyce oznacza to przykładowo konieczność sprawdzenia przez niego tożsamości zbywcy i jego uprawnienia do rozporządzania danym pojazdem, skontrolowania dowodu rejestracyjnego pojazdu, dokonania oględzin samochodu, w szczególności sprawdzenia numeru silnika i tabliczki znamionowej.

Odnosząc powyższe uwagi do ustalonych w sprawie okoliczności nie sposób twierdzić, że powódka zachowała szczególną ostrożność celem utwierdzenia się w przekonaniu, że zbywca samochodu jest uprawniony do rozporządzania nim. Poza tym, że jej zeznania odnośnie złożenia podpisu na umowie okazały się niewiarygodne, to nadto powódka nawet nie upewniła się czy jej brat legitymował zbywcę pojazdu, nie żądała potwierdzenia, że W. K. posiadał uprawnienie do zbycia pojazdu

W sprawie niniejszej powódka nie wykazała, aby nabyła prawo własności pojazdu, a zatem pozwany stosownie do postanowień umowy ubezpieczenia nie odpowiada za szkodę w przedmiotowym pojeździe.

Uwzględniając powyższe powództwo w Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione z przyczyn wyżej opisanych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka przegrała proces w całości, a zatem zobowiązana jest do zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną w łącznej kwocie 4579,14 zł złożyły się: kwota 490,56 zł tytułem zaliczek na poczet wynagrodzenia tłumacza przysięgłego, kwota 1688,58 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego grafologa oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 2.400 zł. W zakresie ustalania wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej Sąd orzekł w oparciu o § 6 pkt 5 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Nie było podstaw do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości większej od stawki minimalnej, gdyż stopień skomplikowania niniejszej sprawy nie przewyższał typowego, występującego w tego rodzaju sprawach.

W toku postępowania Skarb Państwa Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi poniósł wydatki związane z wynagrodzeniem tłumacza przysięgłego w kwocie 105,56 zł (k. 126). Wobec tego, że powódka przegrała proces w całości, na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) w związku z art. 98 k.p.c., Sąd obciążył powódkę na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi powyższą kwotą tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w związku z art.80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r. poz. 623), Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego kwotę 311,42 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Pozwany, na wniosek którego dopuszczono dowód z opinii biegłego grafologa uiszczył bowiem kwotę 2.000 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, a koszt sporządzenia opinii opiewał na kwotę 1688,58 zł.